



Iława. „Za słabo się pali!” - twierdził i dorzucał... plastikowe elementy

data aktualizacji: 2025.12.20



Chęć ogrzania się w chłodny dzień może być zrozumiała, ale taki sposób realizacji... już niekoniecznie. Konsekwencje swojego zachowania poniósł 57-letni mieszkaniec Iławy, który zamiast drewna, dorzucał do ognia plastikowe elementy. Efekt? Intensywny zapach, interwencja policji i mandat!

O zdarzeniu poinformowany został oficer dyżurny iławskiej policji. Zgłaszający zwrócił uwagę na palenie śmieci i **uciążliwy odór unoszący się w okolicy**. Policjanci pojechali na miejsce i szybko potwierdzili zgłoszenie. W trakcie czynności ustalili, że **mężczyzna spalał plastikowe elementy w beczce**.

57-latek tłumaczył, że pracował na placu i pozwolono mu rozpałcić ognisko, aby się ogrzać. Gdy jednak ogień okazał się zbyt słaby, dorzucał do niego plastik, bo – **jak sam przyznał** – „**lepiej się palił**”. Mężczyzna zapewniał, że nie miał świadomości, iż popełnia wykroczenie. Policjanci polecili natychmiast ugasić ogień, a za naruszenie przepisów ukarali go mandatem w wysokości 500 zł.

Warto pamiętać, że nieznajomość prawa nie zwalnia z obowiązku jego przestrzegania. A przepisy są w tej kwestii jednoznaczne. Zgodnie z ustawą, kto wbrew art. 155 termicznie przekształca odpady poza spalarnią lub współspalarnią odpadów, **podlega karze aresztu albo grzywny**.

Co więcej, jeśli spalanie odpadów powoduje zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi albo znacząco pogarsza jakość powietrza, sprawa przestaje być wykroczeniem. **W takim przypadku sprawca może już odpowiadać za przestępstwo z art. 183 Kodeksu karnego, zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.**

- Krótko mówiąc – plastik w ognisku to nie sposób na ciepło, a... szybka droga do kłopotów!

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.



Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80385-ilawa-za-slabo-sie-pali-twierdzil-i-dorzucal-plastikowe-elementy>